

Rada Dzielnicy Wrzeszcz Górny

L.dz/Z/2/7/2011

Gdańsk, 25 lipca 2011 r.

Sz.P. Mieczysław Kotłowski

Dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku

ul. Partyzantów 36, 80-254 Gdańsk

dot. zamknięcia przejścia przy al. Grunwaldzkiej, na wysokości Teatru Miniatura

Szanowny Panie Dyrektorze,

Rada Dzielnicy Wrzeszcz Górny postuluje przywrócenie przejścia dla pieszych przy al. Grunwaldzkiej, na wysokości Teatru Miniatura, w planowanym terminie do końca września 2011 r. Dyrekcja i pracownicy ZDiZ wielokrotnie na łamach mediów (i w bezpośrednich rozmowach z mieszkańcami) składali obietnice przebudowy przejścia do końca września br. Wycofanie się z publicznych deklaracji podważa wiarygodność gminnej spółki oraz prezydenta Pawła Adamowicza i podległych mu urzędników. Argument braku środków sugeruje chaotyczne zarządzanie budżetem miasta: w grudniu 2010 r. ZDiZ deklarował remont przejścia, zabezpieczając środki na tę inwestycję. W lutym 2011 r. wykonano projekt i – ponownie na łamach mediów – zapowiedziano przebudowę „zebry” przy Tetrze Miniatura do końca września br. Na początku lipca Dziennik Bałtycki donosi, że brakuje na przebudowę przejścia ok. 200 tys. zł (całościowy koszt to ok. 900 tys.), w związku z czym inwestycja zostaje zamrożona.

Wnioskujemy o jak najszybsze przywrócenie przejścia dla pieszych. Jeżeli brakuje funduszy na kompleksową modernizację, należy przywrócić stan poprzedni i w miarę posiadanych środków zainstalować sygnalizację świetlną.

Zamykanie przejść dla pieszych jest niezgodne z zaleceniami Zielonej Księgi (W kierunku nowej kultury mobilności w mieście), Polityki Transportowej Polski oraz z Gdańską Kartą Mobilności Aktywnej, które zakładają, że w miastach priorytet będzie miał transport publiczny oraz ruch pieszy i rowerowy. Decyzja o zamknięciu „zebry” faworyzuje kierowców, znacznie obniżając komfort przemieszczania się pieszych, co jest sprzeczne z

nowoczesnym myśleniem o mieście. Zamknięcie przejścia pogorszyło możliwości ruchu pieszego w tej części Wrzeszcza. Mieszkańcy muszą nadłożyć sporo drogi, aby dostać się na drugą stronę ulicy. Utrudniony został ich dostęp do przestrzeni publicznej, jaką jest Park Uphagena,

Mieszkańcy nadal próbują tędy przekraczać al. Grunwaldzką, gdyż zaledwie kilka metrów w kierunku Śródmieścia Gdańska nie ma barierek zarówno w międzytorzu, jak i wzdłuż samej alei. Jest to miejsce jeszcze bardziej niebezpieczne względem zlikwidowanego przejścia, gdyż znajduje się na łuku al. Grunwaldzkiej - al. Zwycięstwa, przez co widoczność kierowców jest tu ograniczona. Przywrócenie ruchu tramwajowego w tym miejscu jeszcze bardziej zwiększy ryzyko niebezpiecznych wypadków.

Zastanawiające jest także, że nie przystąpiono do jego odtworzenia w chwili, gdy trwa remont torowiska we Wrzeszczu i na Strzyży. Obecny moment sprzyja takim pracom, gdyż wyłączona została z ruchu sieć tramwajowa, a ponadto warunki pogodowe pozwalają na bezproblemowe przeprowadzenie robót budowlanych. Odłożenie w czasie urządzenia nowego przejścia spowoduje, że w przyszłości może dojść do kolejnych zakłóceń w ruchu samochodowym i tramwajowym lub będzie istnieć potrzeba prowadzenia robót w okresie nocnym, a to oznacza wyższy koszt takich prac (ze względu na sztuczne oświetlenie, wyższe wynagrodzenie za prace w nocy itp.).

Wnioskujemy o jak najszybsze przywrócenie przejścia dla pieszych, przynajmniej w formie funkcjonującej do 10 grudnia 2010 r.

Z poważaniem

Lidia Makowska
Przewodnicząca Zarządu
Rady Dzielnicy Wrzeszcz Górny